

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Jerzy Grubba

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej - Macieja Nowaka
w sprawie z wniosku A. K. o uznanie za nieważny wyrok Sądu Wojewódzkiego w L.
z dnia 25 lipca 1962 r., sygn. akt IV K (...)
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 8 listopada 2017 r.,
kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego - na
korzyść wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt II AKz (...)
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w [...]
z dnia 21 grudnia 1998 r., sygn. akt IV 1 Ko (...)

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 4 czerwca 1993 r. A. K. wystąpił do Sądu Wojewódzkiego w [...] o „unieważnienie wyroku” tego Sądu wydanego w dniu 25 lipca 1962 r. w sprawie IV K (...), którym został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, przy czym powołał się na przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za

działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tj. Dz. U. 2015, poz. 1583).

A. K. w przywołanej sprawie został oskarżony o to, że:

I. „w czasie od 1947 r. do 1961 r. na terenie powiatu b., j., k. województwa [...] oraz przyległych powiatów województwa r. wraz z innymi osobami brał udział w związku mającym na celu gromadzenie broni oraz dokonywanie napadów rabunkowych i zabójstw;

II. w tymże czasie i miejscu przechowywał bez zezwolenia władz pistolet marki „Vis”, pistolet marki „Parabelum”, rewolwer nagan, ręczny karabin maszynowy „Diektierow”, automat pepesza, karabin „Mauser” o nieustalonych numerach oraz granaty i znaczną ilość amunicji do tej broni;

III. w czerwcu 1949 r. w W. powiatu [...], działając wraz z innymi sprawcami, będąc uzbrojony w broń palną i używając względem J. G. przemocy przez pobicie go kijem zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż J. G. ubranie, obuwie, bieliznę i różne artykuły żywnościowe o ogólnej wartości 120.000 zł w starej walucie;

IV. w czasie i w miejscu wymienionym pod punktem III-cim, działając z innymi sprawcami, będąc uzbrojony w broń palną i używając względem S. K. przemocy poprzez pobicie go kolbami karabinów zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż S. K. 2 garnitury i około 15 kg słoniny;

V. dnia 13 czerwca 1950 r. w A. powiatu j., działając z innymi sprawcami i grożąc S. B. kierownikowi miejscowego sklepu Gminnej Spółdzielni „S.” natychmiastowym użyciem posiadanej broni palnej zabrał w celu przywłaszczenia z tego sklepu na szkodę Gminnej Spółdzielni buty, ubranie, skórę, materiały tekstylne i inne towary wartości ogólnej około 100.000 zł w starej walucie;

VI. jesienią 1953 r. w G., powiat N., będąc uzbrojony w broń palną i grożąc J. G. pobiciem go, zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż J. G. około 1000 zł;

VII. w maju 1954 r. w M., powiat N., działając wraz z innymi sprawcami i grożąc L. H. oraz członkom jego rodziny natychmiastowym użyciem posiadanej broni palnej zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż H. obuwie, bieliznę, kilka ubrań i inne przedmioty codziennego użytku;

VIII. w nocy na 1 października 1954 r. w W., powiatu j., działając wraz z innymi sprawcami i grożąc natychmiastowym użyciem posiadanej broni palnej K. i J. B. (prawidłowo B.) zażądał od nich 2000 zł gotówką, a następnie stwierdziwszy, że B. pieniędzy nie posiadają zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż J. B. baterię do latarki elektrycznej;

IX. dnia 6 października 1954 r. w K., powiatu j., działając wraz z innymi sprawcami w zamiarze zagarnięcia mienia miejscowego sklepu Gminnej Spółdzielni „S.” wtargnął do mieszkania sklepowego S. S. i grożąc żonie A. S. użyciem broni palnej, zażądał wydania kluczy lokalu sklepowego, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, gdyż będący w tym czasie w sklepie S. S. wszczął alarm zmuszając sprawców do ucieczki;

X. w dniu 23 października 1954 r. w R., powiatu k., w zamiarze pozbawienia życia J. K. strzelił do niego z posiadanego pistoletu marki „vis” trafiając w okolicę serca, co w wyniku przebicia głównej tętnicy sercowej i wykrwawienia wywołało śmierć tegoż J. K., następnie zabrał w celu przywłaszczenia różną garderobę stanowiącą jego własność ogólnej wartości około 19.000 zł;

XI. w 1957 r. lub 1958 r. w lesie między U. a H., powiatu b., zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę nieustalonej osoby zegarek ręczny marki „M.”;

XII. w nocy na 20 lipca 1961 r. w C., powiatu b., zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę B. C. szafę ubraniową wartości 5000 zł;

XIII. jesienią 1961 r. w G., powiat N., zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę E. O. płaszcz męski, 2 męskie płaszcze przeciwdeszczowe i kożuch.”

Wyrokiem z dnia 25 lipca 1962 r., sygn. akt IV 1 K (...), Sąd Wojewódzki w [...]:

1. „oskarżonego A. K. uznał za winnego dokonania przestępstw opisanych w punkcie I z tym, że czasookres ograniczył od roku 1947 r. do października 1954 r. włącznie oraz punktach: II, III, IV, V, VII, VIII, IX, X, XII i XIII i skazał:

– za czyn w punkcie I na mocy art. 14 § 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. (m.k.k.) o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z., Nr 30, poz. 192) i art. 47 § 2 k.k. z 1932 r. na karę 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5 oraz na zasadzie art. 3 ust. 1 pkt 2 lit. a, art. 4 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 27

kwietnia 1956 r. o amnestii (Dz. U. z 1956 r., Nr 11, poz. 57) orzeczoną karę złagodził o połowę do lat 5 więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat i 6 miesięcy;

– za czyn opisany w pkt II na mocy art. 4 § 1 dekretu z 13 czerwca 1946 r. (m.k.k.) o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192) i art. 47 § 2 k.k. z 1932 r. na karę 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 5;

– za czyny z punktów III, IV, V, VII i VIII na mocy art. 259 k.k. z 1932 r., art. 42 § 2 k.k. z 1932 r. i art. 47 § 1 lit c k.k. z 1932 r. po 6 lat więzienia i 10 000 zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia na 100 dni więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 3 za każdy z tych czynów, na zasadzie art. 4 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 22 listopada 1952 r. o amnestii (Dz.U. z 1952 r., Nr 46, poz. 309) karę więzienia dotyczącą punktów III i IV złagodzono o 1/3 do 4 lat więzienia za każdy z tych czynów;

– za czyn opisany w punkcie IX na mocy art. 23 § 1 k.k. z 1932 r., art. 2 § 2 dekretu z dnia 4 marca 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej (Dz. U. z 1953 r., Nr 17, poz. 68), art. 42 § 2 k.k. z 1932 r. i art. 47 § 1 lit. c na 5 lat więzienia i 3000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat;

– za czyny opisane w punktach XII i XIII na mocy art. 257 § 1 k.k. z 1932 r. po 2 lata więzienia za każdy z tych czynów;

– za czyn z punktu X na mocy art. 225 § 1 k.k. z 1932 r. , art. 47 § 1 lit. a, art. 42 § 2 k.k. z 1932 r. na karę więzienia dożywotniego, 10.000 zł. grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia na 100 dni więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze;

2. oskarżonego A. K. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach VI i XI”.

Ten wyrok Sądu Wojewódzkiego został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego.

Po rozpoznaniu wniesionej przez obrońcę oskarżonego rewizji Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...):

- uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej A. K. co do kary łącznej i co do czynu opisanego w punkcie X i uznał A. K. za winnego tego, że w dniu 23 października 1954 r. w R. wspólnie z innymi uzbrojonymi w pistolet dopuścił się gwałtownego zamachu na J. K. z powodu pełnienia przez niego obowiązków sekretarza P.O.P. PZPR w R. w wyniku którego J. Ł. został pozbawiony życia oraz zrabował różną garderobę tegoż J. K. i jego rodziny ogólnej wartości około 13000 zł i za to na mocy art. 1 § 2 i § 3 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192), art. 47 § 1 lit. a k.k. z 1932 r. i art. 42 § 2 k.k. z 1932 r. skazał go na karę więzienia dożywotniego, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i grzywnę w kwocie 10000 zł. z zamianą w razie nieuiszczenia na 100 dni więzienia;
- na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o amnestii (Dz. U. z 1956 r., Nr 11, poz. 57) zmienił orzeczoną karę dożywotniego więzienia na karę 12 lat więzienia oraz skrócił okres utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych do lat 5;
- na podstawie art. 4 ust. 1 lit. b ustawy z dnia 22 listopada 1952 r. o amnestii (Dz. U. z 1952 r., Nr 46. poz. 309) złagodził karę 6 lat więzienia za czyn opisany w punkcie V do 4 lat więzienia;
- w pozostałych częściach wyrok utrzymał w mocy;
- wymierzył A.K. łączną karę 15 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat oraz 20000 zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia na 200 dni więzienia.

Postanowieniem z dnia 2 marca 1998 r., sygn. akt IV 1 Ko (...), Sąd Wojewódzki w [...]:

1. uznał za nieważny wyrok Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 r., sygn. akt IV K (...), zmieniony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...), w częściach dotyczących zarzutów opisanych w punktach od I do V włącznie i od VII do X włącznie, wydany wobec A. K.;

2. w części dotyczącej czynów opisanych w punktach XII i XIII wniosek oddalił;

3. w części dotyczącej czynów opisanych w punktach VI i XI na mocy art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wniosek pozostawił bez rozpoznania;

4. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

To postanowienie na niekorzyść A. K., w części dotyczącej rozstrzygnięcia co do zarzutów III, IV, VII, VIII i X uwidocznionych w wyroku z 25 lipca 1962 r. ze zmianą treści zarzutu X w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...), zaskarżył Prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w [...]. Zażalenie to rozpoznał Sąd Apelacyjny w [...] w dniu 16 kwietnia 1998 r., który postanowieniem w tym dniu wydanym uchylił postanowienie Sądu Wojewódzkiego w zaskarżonej części tj. co do czynów opisanych w pkt III, IV, VII, VIII i X wyroku Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 r., sygn. akt IV K (...) i w tym zakresie sprawę z wniosku A. K. przekazał Sądowi Wojewódzkiemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki w [...] postanowieniem z dnia 21 grudnia 1998 r., sygn. akt IV Ko (...):

1. unieważnił wyrok Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 r., sygn. akt IV K (...) zmieniony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...), w części dotyczącej zarzutu opisanego w punkcie III dotyczącego przestępstwa dokonanego na szkodę J. G. wydanego wobec wnioskodawcy A. K.;

2. w pozostałej części wniosek oddalił;

3. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Postanowienie to – w zakresie rozstrzygnięć co do zarzutów opisanych w punktach: IV, VII, VIII i X – zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy.

Zarzucił temu orzeczeniu:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia polegający na jaskrawo niezasadnym uznaniu, że A. K. czynów opisanych w punktach IV, VII, VIII i X dopuścił się jako przestępstw pospolitych wykluczających przyjęcie jego działania jako skierowanego na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez unieważnienie wyroku Sądu

Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 r. w sprawie IV K (...) również w części zarzutów opisanych w punktach: IV, VII, VIII oraz X-tym.

Zażalenie to rozpoznał Sąd Apelacyjny w [...], który postanowieniem z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt II AKz (...), zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

W dniu 3 marca 2017 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego od tego postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 kwietnia 1999 r., który zaskarżył to orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I utrzymującego w mocy punkt II postanowienia Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 21 grudnia 1998 r., sygn. akt IV 1 Ko (...), na korzyść A. K..

W kasacji zostały podniesione zarzuty:

I. rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1583, j.t.), polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego przez Sąd *a quo* zaaprobowanego przez Sąd *ad quem*, że czynem związanym z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu powyższego przepisu jest tylko czyn popełniony w ramach organizacji podziemnej, której celem była walka o niepodległość kraju, podczas gdy treść przywołanego przepisu ma zastosowanie również do indywidualnych zachowań zmierzających do odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie;

II. rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1583, j.t.), polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego przez Sąd *a quo* zaaprobowanego przez Sąd *ad quem*, że przepis tego artykułu nie ma zastosowania do skazania za czyny niepopołnione (opisane w punkcie IV i VII wyroku Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 roku, sygn. akt IV K (...)), podczas gdy cytowany przepis odnosi się również do orzeczeń wydanych z powodu

działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jeżeli owo skazanie było wyrazem represji za działalność niepodległościową i jako takie winno być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia;

III. rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającego na niepełnym i nienależytym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy podniesionego w zażaleniu i rozwiniętego w jego uzasadnieniu zarzutu odnoszącego się do pominięcia przez Sąd *meriti* kwestii związanej z przyjęciem w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1963 roku, sygn. akt III K (...), że czyn opisany w punkcie X wyroku Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 roku, sygn. akt IV K (...), popełniony został z powodu pełnienia przez J. K. obowiązków sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR i zaniechaniu tym samym rzetelnego wyjaśnienia, dlaczego wspomniana okoliczność wskazująca na motywy działania A. K. nie była brana pod uwagę przy rozpoznawaniu wniosku o unieważnienie orzeczenia w zakresie skazania za ten czyn.

Podnosząc te zarzuty Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w punkcie I w części dotyczącej utrzymania w mocy rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II postanowienia Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 21 grudnia 1998 roku, sygn. akt IV 1 Ko (...) oraz o uchylenie punktu II postanowienia Sądu *meriti* w przedmiocie częściowego oddalenia wniosku o unieważnienie wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, bowiem podniesionych w niej zarzutów nie sposób uznać za chybione.

Nie ulega wątpliwości, iż reguły rzetelnej kontroli instancyjnej wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nakazują sądowi odwoławczemu nie tylko odniesienie się do wszystkich zarzutów i istotnych (mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) wniosków zawartych w rozpoznawanym środku odwoławczym, ale także uczynienie tego w sposób na tyle wnikliwy i wszechstronny, z punktu widzenia treści tych zarzutów i wniosków, iż skutkuje to jedynie możliwym przekonaniem o ich należyтым rozpoznaniu. Nadto sąd

odwoławczy jest też wręcz obligowany – jednoznaczną wymową treści art. 457 § 3 k.p.k. - wskazać w uzasadnieniu wydanego w następstwie przeprowadzenia tej kontroli orzeczenia, dlaczego te poszczególne podniesione w środku odwoławczym wnioski i zarzuty uznał za zasadne, bądź też za bezzasadne.

Dokonując – w tych kategoriach – oceny treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia poprzez jej zestawienie z zarzutem zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy, a przede wszystkim argumentami podniesionymi w dalszej części tej skargi jako mającymi dowodzić tegoż trafności, w pełni uprawniony jest wniosek o tym, że Sąd Apelacyjny tym przywołanym obowiązkiem, warunkującym poprawność przeprowadzenia kontroli odwoławczej, nie sprostął w sposób, który pozwoliłby uznać jej rzetelność i – w konsekwencji – bezzasadność podniesionych w rozpoznawanej kasacji zarzutów.

Przedstawiony powyżej przebieg postępowania w przedmiocie rozpoznania wniosku A. K. o zastosowanie wobec wydanego przez Sąd Wojewódzki w [...] w dniu 25 lipca 1962 r. wyroku w sprawie IV K (...) przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r. wskazuje, iż przedmiot rozstrzygnięcia obecnego postępowania dotyczy tylko czterech (spośród jedenastu jemu tym wyrokiem przypisanych) czynów, to jest tych opisanych w punktach: IV, VII, VIII i IX. Równocześnie – co równie bezsporne – prawomocnie zastosowano wobec A. K. ustawę rehabilitacyjną z 23 lutego 1991 r. wobec przypisanych mu tym wyrokiem: czynu I (dotyczącego – według przyjętego opisu - brania udziału w związku mającym na celu gromadzenie broni oraz dokonywanie napadów rabunkowych i zabójstw – w okresie od 1947 r. do października 1954 r.- włącznie), czynu II (dotyczącego przechowywania bez zezwolenia broni, granatów i amunicji do broni), III (dotyczącego – zgodnie z opisem przypisanego czynu - dokonania z użyciem broni wraz z innymi osobami napadu na J. G. – pobicia go i zabrania na jego szkodę ubrań i żywności), uznając je za wykonane w ramach działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a tym samym i spełniające wymogi zawarte w art. 1 ust. 1 wspomnianej ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Nie ulega też wątpliwości, iż Sąd Wojewódzki w [...] w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21 grudnia 1998 r., sygn. akt IV 1 Ko (...), ustalił, iż – pomimo przypisania jego popełnienia przedmiotowym wyrokiem – czynu opisanego w pkt IV A. K. nie popełnił, bo nie dowodzi tego zebrany w sprawie

materiał dowodowy. Odnośnie czynu z pkt VII tegoż wyroku stwierdził, iż istnieją też poważne wątpliwości co do sprawstwa wnioskodawcy, wprawdzie L. H. złożył na rozprawie obciążające A. K. zeznania, to jednak nie można wykluczyć, że uczynił tak w wyniku nacisków funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. W odniesieniu do tych obydwu czynów Sąd Wojewódzki uznał, że nie podlegają one unieważnieniu w myśl przywołanej ustawy rehabilitacyjnej, albowiem A. K. nie brał w nich udziału, a nawet gdyby przyjąć, że uczestniczył w zdarzeniu na szkodę L. H., to „popełnił tą zbrodnię samowolnie i bez jakiegokolwiek powodu o jakim mowa w cytowanej na wstępie ustawie, gdyż w tym momencie nie działał w żadnej organizacji walczącej o niepodległość Ojczyzny” (s. 14 postanowienia Sądu Wojewódzkiego). Co do czynu VIII Sąd Wojewódzki ustalił, iż A. K. wraz z innymi udał się do małżeństwa B. na prośbę okolicznych mieszkańców celem ich nastraszenia ponieważ byli odwiedzani przez funkcjonariuszy MO i SB, i zażądał od nich pieniędzy jako „grzywnę za pysk” (s. 13 w/w postanowienia), ale uznając to działanie za „nieuzasadniony akt samowoli” (s. 14) nie zastosował wobec tego czynu przepisu art. 1 ust.1 ustawy rehabilitacyjnej. Odnośnie zaś czynu opisanego w pkt X Sąd Wojewódzki uznał, że zabójstwo J. K. przez A. K. nie było związane z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego, gdyż dopuszczając się rozboju kierowany chęcią zdobycia odzieży i pozbawienia życia drugiego człowieka, uczynił to samowolnie i bez uzasadnionej przyczyny, albowiem odmiennosc poglądów politycznych nie mogła tego uzasadniać. Oddając strzał do J. K. wnioskodawca nie kierował się poglądami politycznymi, ale pochopnym przypuszczeniem, że ten może posiadać broń palną i jej wobec niego użyć. Nadto do tego czynu doszło w sytuacji, gdy zorganizowana działalność niepodległościowa (wnioskodawcy) została praktycznie zlikwidowana.

Zasadność tych ustaleń Sądu Wojewódzkiego oraz ich ocen prawnych, dokonywanych z punktu widzenia przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r., podważał w zażaleniu pełnomocnik wnioskodawcy wyrażając przy tym przekonanie, iż wobec także tych wskazanych czterech (pozostałych) czynów przedmiotowy wyrok Sądu Wojewódzkiego powinien być uznany za nieważny w oparciu o przepisy tej ustawy.

Powoływał się przy tym na następujące okoliczności:

to, że Sąd *a quo* nie wziął pod uwagę faktu, iż Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...), uchylił zaskarżony wyrok co do czynu

opisanego w pkt X i uznał, A. K. za winnego tego, że dopuścił się gwałtownego zamachu na J. K. z powodu pełnienia przez niego obowiązków sekretarza P.O.P. PZPR w R. i zmienił kwalifikację tego czynu z art. 225 § 1 k.k. z 1932 r. na art. 1 § 2 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, co oznacza, iż uznał, że A. K. działał z pobudek politycznych;

to, że skoro – co Sąd ustalił - przypisanie wnioskodawcy czynów z pkt IV i VII było bezpodstawnie i wiadomym jest, że „czyniono tak często w stosunku do wielu osób skazywanych za działalność niepodległościową” to i w tym zakresie – uznając, że skazanie nastąpiło w związku z taką niepodległościową działalnością wnioskodawcy - przedmiotowy wyrok powinien być unieważniony;

to, że wnioskodawca dopuścił się X czynu na prośbę mieszkańców okolicznych wsi, którzy chcieli powstrzymać J. K. od donoszenia na nich Służbie Bezpieczeństwa. Nadto z podobnych powodów udał się do małżeństwa B. Przy czym wykazując niepodległościowe pobudki tych działań wnioskodawcy jego pełnomocnik powoływał się –na potwierdzające słuszność tych stwierdzeń – takie dowody jak: zeznania ppłk. RP S. S. ps. „J.”, pismo Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, zeznania wnioskodawcy (uznane przez Sąd za wiarygodne) dotyczące wydania na J. K. wyroku śmierci za współpracę z UB już w 1945 r., zeznania narzeczonej K., a także E. C., E. J., J. G., oraz oświadczenie Z. K., czy też dostępną wiedzę historyczną dotyczącą działalności A. K. w okresie w którym owych czynów miał się on dopuścić.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego postanowienia dokonana tak w kontekście owego przywołanego zarzutu zażalenia jak i tych wskazanych, motywujących ten zarzut, argumentów dowodzi poprawności wyrażonego w kasacji stanowiska o dokonaniu przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej tego orzeczenia w sposób uchybiający – już wyżej przywołanym – ustawowym wymogom przeprowadzania takiej kontroli.

Taką ocenę uzasadniają następujące zaszłości.

1. Niewątpliwie trafne jest przekonanie wyrażone w pierwszym zarzucie kasacji dotyczącego naruszenia przez orzekające w sprawie sądy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec

represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez wyrażenie przekonania, iż przepis ten pozwala wykluczyć z zakresu jego zastosowania, podjęte przez daną osobę (a więc jej indywidualne) zachowania, mające faktycznie na celu walkę o byt niepodległego Państwa Polskiego, ale zrealizowane poza strukturą organizacyjną. Wprawdzie zawarty w tym przepisie termin „działalność” mógłby świadczyć o pewnych cechach zachowań opisanych w tym przepisie, jednak - nawet przyjmując, że działalność to nie jednostkowe zachowanie - zwrócić należy uwagę, że treść tego przepisu na pewno nie wymaga, aby była to działalność zorganizowana w ramach organizacji podziemnej. Takie stanowisko co do wykładni nadmienionego przepisu zajęte zostało przez Sąd Najwyższy jeszcze w uchwale z dnia 12 marca 1992 r., I KZP 5/92 (OSNKW 1992/5-6/36), zgodnie z którą: *„Czynem związanym z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149) jest nie tylko czyn popełniony w ramach organizacji (związku), którego celem była walka o niepodległość Kraju, lecz także i indywidualne zachowanie zmierzające do odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie.”* Swoje – niezmiennione w tym przedmiocie - stanowisko Sąd Najwyższy potwierdził również w kolejnych orzeczeniach, ostatnio w postanowieniu z dnia 21 marca 2017 r., II KO 103/16 (Lex nr 2258027) oraz postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KO 102/16 (Lex nr 2271450). W tym ostatnim zasadnie stwierdzono, że: *„Brak jest dostatecznych racji ustawowych do przyjęcia, że tylko działania prowadzone w ramach zorganizowanej struktury zasługują na potraktowanie jako wyczerpujące dyspozycję art. 1 ust. 1 ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.”*

To przekonanie Sądu Najwyższego było wyrażane także w orzecznictwie Sądów powszechnych, również i Sądu Apelacyjnego (por. postanowienie tego Sądu z dnia 27 kwietnia 2009 r., II AKz 181/09, Lex nr 508 300). Tymczasem Sąd Wojewódzki odmawiając unieważnienia owego wyroku tego Sądu z dnia 25 lipca 1962 r. w zakresie czynów z pkt VII i IX wyraził odmienne stanowisko, powołał się

bowiem przy uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia także i na to, iż A. K. czynów tych dokonał w czasie, gdy już „nie działał w żadnej organizacji walczącej o niepodległy byt Państwa Polskiego” (s. 14 i 15 zaskarżonego postanowienia). Pełnomocnik wnioskodawcy w zażaleniu kwestionował zasadność uznania, że czyny te były w ogóle podejmowane przez A. K. samowolnie, poza strukturami organizacji niepodległościowej i miały charakter przestępstw kryminalnych. Sąd Apelacyjny aprobuje to rozstrzygnięcie Sądu *meriti* i uznając przy tym bezzasadność zaprezentowanego w zażaleniu pełnomocnika stanowiska stwierdził, iż „Sąd I instancji trafnie przyjął, iż w/w czyny stanowiły wyraz samowoli, a nawet samosądu, (bo) bezspornym jest bowiem, że w czasie popełnienia w/w czynów A. K. nie działał już w żadnej organizacji podziemnej” (s.3 zaskarżonego postanowienia). W świetle powyższych rozważań, dotyczących zakresu stosowania art. 1 ustawy rehabilitacyjnej, bezzasadność tego przekonania jest oczywista, tak jak i wniosku o tym, iż obecnie nie można wykluczyć, że to stanowiące je naruszenie tego przepisu art. 1 ust. 1 mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia. Tym bardziej w sytuacji w której równocześnie Sąd Apelacyjny w toku dokonywania – w tym zakresie – kontroli instancyjnej:

a) nie dostrzegł i nie rozważył tego, że wszystkie te czyny będące przedmiotem ponownego rozpoznania przez Sąd Wojewódzki zostały popełnione w okresie w którym A. K. miał się dopuścić pierwszego z przypisanych mu wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 lipca 1962 r. czynu (brania wraz z innymi udziału w związku mającemu na celu gromadzenie broni oraz dokonywanie napadów rabunkowych i zabójstw), co do którego – uznając, że A. K. działał w ten sposób na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – Sąd Wojewódzki w [...] postanowieniem z dnia 2 marca 1998 r., sygn. akt IV Ko (...), tenże przedmiotowy wyrok prawomocnie unieważnił (nie było to rozstrzygnięcie zaskarżone przez prokuratora na niekorzyść wnioskodawcy). Tym stosującym ustawę rehabilitacyjną orzeczeniem uznano zatem zarówno to, że w okresie do października 1954 r. (włącznie) owa organizacja, której wnioskodawca był członkiem nie tylko istniała (a więc wtedy, gdy popełniać miał owe przestępstwa na szkodę B. i Ł.), ale także miała charakter niepodległościowy. Konieczność odniesienia się do tej kwestii przez Sąd Apelacyjny była oczywista, skoro Sąd *meriti* przyjął, że owe czyny

wnioskodawca popełnił samowolnie i poza organizacją, nie motywowany niepodległościowymi względami. Tym bardziej w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny stwierdził, iż czyny te stanowiły wyraz „nawet samosądu, bo bezspornym jest, że A. K. nie działał już w żadnej organizacji podziemnej”;

b) nie poddał też należytej analizie tych twierdzeń i wniosków przytoczonych w zażaleniu pełnomocnika uzasadniających podniesiony w nim zarzut, nie tylko w kontekście złożonych w postępowaniu rehabilitacyjnym przez A. K. (i uznanych wszak w istocie przez Sąd *meriti* za wiarygodne – k. 313-315 akt IV 1 Ko (...)) zeznań o popełnieniu owych dwóch czynów wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami będącymi wraz z nim wówczas w owej (uznanej pierwotnie za przestępczą) grupie (a więc nie samodzielnie) i z patriotycznych pobudek, ale również tych dowodów, które zgromadzono w sprawie IV K (...) Sądu Wojewódzkiego w [...]. Zważywszy na treść zażalenia pełnomocnika Sąd odwoławczy powinien był zatem rozważyć znaczenie dla oceny zasadności zaskarżonego postanowienia takich okoliczności, jak:

– to, iż A. K. podczas niniejszego postępowania kilkakrotnie słuchany zeznawał, iż: „poszedł do Ł., bo uzyskał informacje, że kapuje i jest tam UB, chciał (też) zdobyć jakieś buty”; „Ł. był sekretarzem partii, donosił na tych co się ukrywali”, „po strzale odchylił pościel miał (Ł.) TT-kę”, „na pogrzebie UB-owiec mówił, że dzięki Ł. zlikwidowali trzech bandytów: K., M. i W.”, „po jego zastrzeleniu wziąłem pistolet TT-kę, innych rzeczy nie brałem”;

– to, co sam A. K. i inni przesłuchani w toku postępowania rehabilitacyjnego świadkowie podali odnośnie całego przebiegu zdarzenia w czasie którego wnioskodawca zastrzelił J. K. oceniane w kontekście również i tego co na ten temat zeznawali członkowie rodziny pokrzywdzonego jeszcze w sprawie IV K (...) (S. K., C. K., K. Ł.). Zgodność tych zeznań (wnioskodawcy i członków rodziny Ł.) w zakresie wypowiedzenia bezpośrednio przed oddaniem strzału przez wnioskodawcę do pokrzywdzonego słów: „ręce do góry” powoduje także potrzebę rozważenia, czy rzeczywiście wnioskodawca – tak jak to przyjęły Sądy – w pełni umyślnie, z premedytacją realizując przyjęty zamiar, zastrzelił J. K. i jaki był ówczesny rzeczywisty motyw tego jego działania;

– to, co (według zarzutu) pokrzywdzony czynem VIII J. B. zeznał na rozprawie przed Sądem Wojewódzkim, tak odnośnie samego zachowania wnioskodawcy w czasie tego zdarzenia, jak i ujawnionych wówczas przez niego samego motywów tego jego zachowania („miała to być grzywna za pysk, mówił, że miał rozkaz zastrzelić nas oboje, ale jest katolikiem i tego nie robi, gdy to mówił pokazał medalik”).

2. Trafny jest także drugi zarzut kasacji dotyczący błędnego stanowiska Sądu II instancji, jakoby art. 1 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej nie miał w ogóle zastosowania do czynów niepopołnionych.

Wobec A. K. wydany został – tak jak to Sądy ustaliły - wyrok skazujący, za dwa przestępstwa, których to miał dokonać na szkodę S. K. i L. H., pomimo, że naprawdę nie popełnił. Pełnomocnik wnioskodawcy w zażaleniu wyraził pogląd, iż to samo w sobie stanowiło wyraz represji związanych z działalnością niepodległościową wnioskodawcy i dlatego przedmiotowy wyrok w zakresie tych czynów powinien być unieważniony w oparciu o przepis art. 1 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej.

Odnosząc się do tego zarzutu kasacji podkreślić należy, że niewątpliwie ów art. 1 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej dotyczy orzeczeń wydanych w odniesieniu do czynu związanego z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenia wydanego z powodu takiej działalności. Wprawdzie w orzecznictwie sądowym dotyczącym art. 1 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej wyrażone zostało stanowisko, że przy stosowaniu ustawy rehabilitacyjnej niedopuszczalne jest kwestionowanie podstawy faktycznej skazania (tak m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 marca 2013 r., II AKz 64/13, Lex nr 1356336) jednak to ograniczenie ma znaczenie z perspektywy „czynu związanego z działalnością”, bowiem wydanie orzeczenia z powodu działalności może dotyczyć także sytuacji, gdy osoba represjonowana została skazana za fikcyjne czyny. Takie stanowisko zajął również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 18 września 1991 r., II AKz 149/91 (OSA 1992/2/17): *>>Sformułowanie "jeżeli czyn zarzucany lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności," interpretować należy jako nakaz uznania za nieważne orzeczenia skazującego - a*

nawet jeśli osoba represjonowana nie była sprawcą przypisanego jej czynu - gdy tylko orzeczenie to wydano z powodu działalności niepodległościowej. Takie rozumienie art. 1 ust. 1 wspiera treść przepisu art. 2 ust. 1 zd. 2: "Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem"<<.

Równocześnie zauważyć należy, iż do uznania za nieważne orzeczenia wydanego wobec osoby represjonowanej z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego związek między tą działalnością a wydanym orzeczeniem musi być udowodniony (por. druga teza uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 1991 r., I KZP 32/91, OSNKW 1992, z. 3-4, poz. 24).

Tymczasem Sąd Apelacyjny – mimo przytoczonego w zażaleniu pełnomocnika wprost twierdzenia, że „wyrok w części dotyczącej zarzutów IV i VII winien być uznany za nieważny, bo czyny te przypisano wnioskodawcy za działalność niepodległościową na podstawie fałszywych zarzutów (s. 2 zażalenia)” - w ogóle zaniechał w tej mierze jakichkolwiek rozważań.

3. W pełni zasadny jest również trzeci zarzut kasacji. Prawdą jest, że ani Sąd Wojewódzki, ani Sąd Apelacyjny nie analizowały znaczenia dla dokonanych ustaleń w zakresie przyczyny dokonania przez wnioskodawcę zabójstwa J. K. (i ich prawnych ocen) faktu przyjęcia przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 marca 1963 r., sygn. akt III K (...), że czyn ten został przez A. K. popełniony z powodu pełnienia przez J. K. obowiązków sekretarza POP PZPR. Nadto nie oceniły znaczenia ustalenia tego Sądu, że „nie można podzielić poglądu Sądu Wojewódzkiego, że oskarżony pozbawił życia Ł., działając m.in. w celach rabunkowych (..) motywem zbrodni była ta okoliczność, że Ł. wykazał znaczną aktywność w likwidacji band leśnych, rabunek zaś był zdarzeniem peryferyjnym, ubocznym”. Okoliczność tą podnosił w zażaleniu pełnomocnik wnioskodawcy, podkreślając, iż brak uwzględnienia tej zaszłości przez Sąd Wojewódzki przy ustalaniu motywów działania wnioskodawcy co do czynu X jest swoistym „paradoksem”. Pomimo to Sąd Odwoławczy całkowicie zaniechał dokonania oceny owej dokonanej przez Sąd Najwyższy zmiany w zakresie motywów działania wnioskodawcy, czym niewątpliwie rażąco uchybił tak art. 433 § 2 k.p.k., jak i art. 457 § 3 k.p.k. Zważywszy na charakter owego uchybienia zasadom należytej kontroli odwoławczej uprawniony jest wniosek o tym, że to zaniechanie mogło mieć

istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd Wojewódzki bowiem przyjął, a Sąd Apelacyjny to aprobował, że wnioskodawca dopuścił się zabójstwa J. K. nie z powodu jego funkcji partyjnej i donosicielstwa oraz udziału w „likwidacji band” (w tym także i samego K.), ale tylko dlatego, że chciał zdobyć odzież na zimę i obawiał się, że pokrzywdzony posiadał broń.

Wszystkie te przedstawione okoliczności dowodząc wadliwego przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Wojewódzkiego tym samym przesadziły o uznaniu oczywistej zasadności kasacji Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny wnikliwie i kompletnie rozważył zarzut zażalenia i argumenty przywołane na jego uzasadnienie. Uczynił to z uwzględnieniem nie tylko dowodów i okoliczności ujawnionych w dotychczasowym rehabilitacyjnym postępowaniu, ale również tych zgromadzonych (i dotychczas zachowanych) w aktach IV K (...) Sądu Wojewódzkiego w [...], mając także przy tym na uwadze powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.

r.g.